

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca” wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza” Sp. z o. odp. w Nowemście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.

Numer telefonu: Nowe miasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza” Nowe miasto-Pomorze.

ROK XV.

NOWEMIASTO-POMORZE, SOBOTA, DNIA 9 LISTOPADA 1935

N — Nr. 133

Głosy krytyczne prasy odnośnie nowych zamierzeń gospod. nowego rządu.

Nowy rząd z całą siłą zabrał się do dzieła, by wydzwignąć z trzęsawiska nasze życie finansowo gospodarcze, na które je wprowadziła radosna twórczość poprzednich rządów sanacyjnych. Chodzi jednak o to, czy znajdzie tyle siły, czy zdolen będzie pokonać tak olbrzymie na drodze do uzdrowienia piętrzące się trudności i czy wogóle zdolen będzie przy dotychczasowym systemie naprawę przynieść ulgę naszemu tak udęczonemu życiu gospodarczemu? Pod tym względem są naprawdę poważne powątpiewania. Pragniemy poza tem, cośmy już od siebie podali, jeszcze podać i inne krytyczne głosy prasy polskiej.

I tak pod artykułem „Samopoczucie”, pisał b. poseł narodowy prof. Stanisław Ryman w „Pielgrzymie”:

„W artykule wstępnym jednego z pism czytałem ostatnio takie słowa:

„Dla nikogo nie jest tajemnicą, że sytuacja finansów publicznych Polski jest wysoce niekorzystna. Państwo w stanie chronicznego i ustabilizowanego niedoboru budżetowego, państwo, którego dług wewnętrzny rośnie w szybkim tempie i które na obsługę zużywać musi coraz większą część swych dochodów, państwo, które opiera swą równowagę finansową na kredycie publicznym i którego kredyt publiczny zdradza objawy coraz większego osłabienia — takie państwo musi oczywiście szukać dróg wyjścia z trudnej sytuacji. Dróg tych pozostało nam niewiele”.

Kto to tak ponuro krzyczy? Kto tak surowo ocenia dziesięcioletnią gospodarkę sanacji — pyta autor?

Niebyle kto i niebyle jaki — to naczelny redaktor „Kurjera Porannego”, to poseł nowego Sejmu, Wojciech Stępczyński. Jest to jeden z wodzów.

Nie wesoło śpiewał również nowy minister skarbu, inż. Kwiatkowski, w sejmowej komisji. Stwierdził, że na 1 października miał rząd w kasach w gotówce i w papierach wartościowych, których trudno sprzedać i zastawić, 92 mil. zł. Suma ta jest za małą, aby wypłacić pobory emerytury i renty. To też skarb państwa pożyczyl sobie resztę na krótki czas w Pożyczce Inwestycyjnej w bankach.

Panowie Stępczyński i Kwiatkowski mają rację. Jest źle. Jest ciężko. W ciągu 9 lat nie ubyło, ale przystąpiło urzędników, których trzeba opłacić. W ciągu 9 lat liczba emerytów, wdów i sierot urosła z 42 000 na 82 000, a na kolei z 24 000 również na 82 000. W r. 1924 emeryci, wdowy i sieroty otrzymywali razem ze skarbu państwa około 60 mil. zł. rocznie. Teraz poobciano im płacę, a jednak skarb państwa płaci rocznie około 300 mil. zł. W ciągu 9 lat zwolniono się w służbie państwa i przedsiębiorstw państwowych ponad 100 000 posad. Sanacja je obsadziła swoimi ludźmi. To kosztuje bardzo dużo.

Ministerstwo rolnictwa i reform rolnych otrzymywało w latach dobrych około 150 mil. zł, teraz 20 mil. zł. Ministerstwo oświaty okrojono o 150 mil. zł. Ministerstwo robót publicznych wydawało ponad 100 mil. zł, teraz go całkiem niema. Robiła więc sanacja wielkie oszczędności. Ale nie tam, gdzie robić oszczędności należało.

Teraz zmienił się rząd. Wszyscy mówią: było źle i jest źle! Stary rząd Stawka był zły. Więc trzeba zmiany. Czy jednak ta zmiana będzie?

Po czynach sądzić ludzi trzeba. A czyni mówią wręcz co innego. Oto przykłady:

Poprzedni Sejm miał 444 posłów. Był marszałek i 3 wicemarszałków, przy końcu nawet tylko dwóch wicemarszałków. Wicemarszałkowie mieli 50 proc. dodatku do diet. Teraz jest 208 posłów. Wicemarszałków wybrano 5 i dano im 100 proc. dodatku do diet. Stanowi to roczny dodatkowy wydatek 28.800 zł. Pan Stępczyński głosował za tym dodatkiem.

W sanacyjnym „Czasie” z 24 października na stronie 4 czytamy:

„Jak się dowiadujemy, jedna z najpiękniejszych willi w Podkowie Leśnej Zachodniej została wydzierżawiona na rezydencję wypożyczynką dla premiera Kościalskiego. Premier będzie tu spędzał wolne od zajęć państwowych dni świąteczne i krótsze okresy wypożyczynkowe”.

Znowu drobniaczko, ale charakterystyczny. Hej tysięcy takich drobniaczek składa się na całość gospodarki państwowej! I tak rosną z drobniaczek miliony, z milionów miliardy.

Zebrał się nowy Sejm. Niema w nim opozycji. Większość społeczeństwa patrzy na ten Sejm lekceważąco. Ale twórcy tego Sejmu powinni dbać o jego godność, honor, znaczenie. Powinni mu dać pracę i możność zasługi. A tymczasem rząd zażądał, aby Sejm przelał swoje uprawnienia ustawodawcze na rząd. Panowie Miedziński i Stępczyński postanowili dać pełnomocnictwa. No i Sejm uchwalił pełnomocnictwa, zrzekł się swoich praw i rozszedł do domów. (Senat zrobił to samo, uchwalając pełnomocnictwa przyp. red.).

A rząd? Zapowiedział posłom uczelnie, iż podwyższy podatki dla potrzeb rządu. Dając pełnomocnictwa, posłowie wiedzieli, na co je dają. Ale czy i rząd spełnił w ten sposób swój obowiązek należycie?

Jestem przekonany, że wszyscy i rząd i posłowie, źle się czują. Wiedzą, że powinno być inaczej. Lecz nie mają siły na radykalne postanowienia, może i planu nie mają.

W tych warunkach najsławniej postąpił pułk. Sławek — rozwiązał cały Bezpartyjny Blok. Miał odwagę ogłosić bankructwo. Bo rozwiązanie własnej organizacji — to bankructwo. Cokolwiek powiedzą, jakkolwiek będą krok swój uzasadniali, nie zakryją tego, iż sanacja w narodzie polskim zbankrutowała.

I dlatego mają samopoczucie złe. Dlatego się między sobą kłócą. Dlatego czyni ich są tak z sobą sprzeczne. W „Grenadzie” panuje zaraza”.

Tak samo „Dziennik Bydgoski” krytycznie się odnosi w artykule „Co młócić cepami” — do nowych zamierzeń uzdrowienia ciężko chorej gospodarki kraju przez obniżenie poborów urzędniczych i nałożenie nowych ciężarów na społeczeństwo i takie daje rady, w jaki skuteczniejszy sposób należałoby zabrać się do tej sprawy.

A mianowicie pisze on:

1. Rozbić wszystkie kartele, koncerty, trusty, a nawet monopole i wprowadzić wolny handel w państwie. Odpadną w ten sposób wszystkie milijonowe dochody dygnitarzy tych instytucyj, które dotychczas w przeważnej części wywożone są zagranicę, a które po rozbięciu karteli itd. wpłyną bezpośrednio lub pośrednio do Skarbu Państwa.

2. Ustalić na wzór pensyj urzędników państwowych i samorządowych pensje dyrektorom i wyższym urzędnikom różnych banków państwowych i innych zakładów i instytucyj społecznych etc.

3. Ograniczyć tantjemy, remuneracje i inne zyski dyrektorów i członków w tych instytucjach do godziwych rozmiarów.

4. Zreformować system wymiarów i selagania podatków, zwłaszcza dochodowych dla tych firm i przedsiębiorstw, które w bilansach wykazują deficyt i dlatego podatków nie płacą, a których właściciele wzgl. kierownicy mimo to corocznie wyjeżdżają sobie na „skromne” polowanki do Afryki, na wywczas na Riwierę lub podróże do Ameryki i t. d.

Do powyższego dodalibyśmy jeszcze, że trzeba za wszelką cenę zmusić tych wszystkich magnatów finansowych, którzy zyskane miliony na naszej biedzie polskiej wywożą zagranicę, aby one zostały przywrócone do kraju. Nam tak gwałtownie potrzeba pieniędzy. Tam zagranicą w rozmaitych bankach i safetach leżą setki milionów wywiezionego z kraju grosza. Trzeba go koniecznie sprowadzić napowrót do kraju, a wówczas nie będzie brak gotówki i wówczas pieniądze, a w to miejsce ożywi się życie gospodarcze kraju.

Ale o tem nowy rząd zdaje się zgoła nie myśleć. Sam min. Kwiatkowski oświadczył, że kartelle cepami rozbić nie myśli. A jeżeli gdzie, to właśnie tam trzeba cepami uderzyć. Dlatego my też bardziej krytycznie patrzymy na skuteczność tych nowych zarządzeń.

Uchwalili..

Jak komisja senacka, tak i Senat przy wstrzymaniu się jednego głosu uchwalili pełnomocnictwa dla rządu.

Dekrety odnośnie niebawem się ukazą.

Zmiany w rządzie?

Krązą we Warszawie pogłoski o mającym podobno w krótkości nastąpić ustąpieniu min. sprawiedliwości, Michałowskiego. Pogłoski o ustąpieniu min. Becka trwają w dalszym ciągu.

Pułkownicy przeciw nowemu rządowi.

Ofenzywa „pułkowników” przeciw nowemu rządowi rozwija się w dalszym ciągu.

Na ostatnim posiedzeniu Senatu głównym mówcą był b. marsz. Switalski, który dość ostro polemizował w sprawie pełnomocnictw, a bronił parlamentaryzm. Za kulisami Sejmu coraz wyraźniej zarysowuje się sojusz obozu pułkownikowskiego z konserwatystami. Osoby, dobrze poinformowane, zapewnają, że w kołach pułkownikowskich istnieje nadzieja powrotu do władzy już w lutym, a w każdym razie przed wiosną r. 1936.

Hołd zasłudze narodowej Ignacego Paderewskiego.

Dnia 6 listopada rb. obchodził Ignacy Paderewski 75-lecie swoich urodzin. Rocznicę tę obchodził cały naród polski, gdyż Paderewski to nie tylko wielki geniusz-artyści, ale zarazem wielki Polak, którego zasługi są wprost niespożyte. Szczególnie uroczyste obchodził 75-lecie urodzin wielkiego Syna Polski Poznań, którego przyjazd do Poznania w Boże Narodzenie r. 1918 był hasłem do zrzucenia kajdan niewoli pruskiej. Ukazała się z okazji urodzin Ignacego Paderewskiego odezwa, podpisana przez najwybitniejszych obywateli Poznania — wzywająca do godnego uczczenia tego wielkiego Męża. A potem wydało jeszcze przy tej okazji odezwę Tow. Uczestników Powstania Wielkopolskiego, którą choć w skróceniu jako wiele znamienią poniżej podajemy:

„Do Towarzyszy Broni!

Ignacy Paderewski obchodzi dnia 6 listopada 1935 r. 75-lecie swoich urodzin.

Nie trzeba nam tłumaczyć, dlaczego każdy prawdziwy Polak winien przed tą świetlaną postacią uchylić czoła w najgłębszej czci i szacunku. Z imieniem tem związały się daty historyczne naszej odrodzonej Ojczyzny, które po wsze czasy będą dla przyszłych pokoleń przykładem najwyższych, najcenniejszych zasług, jakie można Ojczyźnie wyświadczyć.

Przypomnijmy sobie postać Jubilatę w dniu 26 grudnia 1918 r., przypomnijmy sobie jego słowa, rzucone naszemu miastu z okna Bazaru. Wkrótce po nich nastąpiła burza, co skruszyć potrafiła kajdany pruskiej niewoli!

Przypomnijmy Go sobie w rok później, w dniu 28 czerwca 1919 roku w Wersalu, przypomnijmy sobie wszystkie lata, wszystkie dni ciężkiej pracy, ciężkiej walki z trudnościami pierwszych dni życia wstającej z grobu Ojczyzny!

Czas jest, aby Polska wreszcie w zrozumieniu Jego zasług spłaciła dług wdzięczności. Czas jest, aby miasto nasze, tak specjalnie z życiem Jego związane, odplaciło Mu się choć w części za Jego trud, za pracę.

Trzeba te dotychczasowe skąpe wyrazy uznania zastąpić czynem, któryby był i godnym wyrazem Jego zasług i naszej wdzięczności i wyrazem głębokiego zrozumienia Jego ideałów.

Uczcimy Jego pamięć instytucją, która nie tylko będzie dowodem czci, złożonym Jubilatowi, ale przyniesie korzyść i tym, którzy stali pod sztandarem Jego hasła, którzy, jak On, położyli na ołtarzu Ojczyzny i swe życie i swą przyszłość.

Instytucją tą będzie Dom Powstańca Wielkopolskiego im. Paderewskiego, przy którego zrealizowaniu, jak i w ogólnym hołdzie, nie powinno zabraknąć pomocy żadnego obywatela, który po polsku czuć i myśleć potrafi.

Zaprzeczenie.

PAT zaprzecza pogłoskom prasy o mającym rzekomo nastąpić podporządkowaniu władz szkolnych władzom administracyjnym.

Umowa handlowa polsko-niemiecka.

Umowa handlowa z Niemcami w Niemczech wywołała duże zadowolenie. Tak samo i Gdańsk nie kryje z tego powodu swego zadowolenia.

Areszt za ulotki „Nie kupuj u żyda”.

Na ulicy Brackiej w Warszawie zatrzymano dwóch studentów pod zarzutem rozdawania ulotek z napisem „Nie kupuj u żyda”. Starostwo śródmiejskie wymierzyło im za to po 5 dni bezwzględnej aresztu, poczem poleciło bezzwłocznie odstawić ich do aresztu.

Kłeska polityki Roosevelta w wyborach stanu nowojorskiego.

W stanie Nowy Jork odbyły się wybory do izby reprezentantów, które dały zwycięstwo partii przeciwniej, tj. republikanom. Wróżą stąd kłeskę Roosevelta przy niedalekich już wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Z frontu włosko-abisyńskiego.

Sytuacja na frontach.

Według doniesień z Asmary wskutek ulewnych deszczów i gwałtownych burz, niezwykłych o tej porze w Abisynji, które przeszły nad północną Abisynją, wojska włoskie dokonały tylko drobnych przesunięć. Straże przednie jednak dotarły już do Makalle, zajmując to miasto, ale tylko przejściowo. Tak samo i na froncie wschodnim i południowym poza bombardującą akcją lotnictwa włoskiego — niema poważniejszych działań do zanotowania.

Zródła włoskie donoszą o wzmagającym się rozkładzie w Abisynji.

Ze źródeł włoskich donoszą o coraz częstszych wypadkach przechodzenia coraz to więcej naczelników szeregów abisyńskich na stronę włoską. Gdyby wiadomości te się potwierdziły, Włochy bez dalszych walk opanowałyby całą północną Abisynję.

Czy był zamach, czy nie był na negusa abisyńskiego.

Zródła włoskie donoszą o zamachu na cesarza Abisynji. Ze strony abisyńskiej jednak stanowiąc tej wiadomości przeczą.

Pod naciskiem sankcyj we Włoszech zaciskają pasa.

Weszły w życie w całych Włoszech przepisy, ograniczające spożycie. A więc zamykane są sklepy rzeźnicze, w restauracjach podawana jest najwyższej jedna potrawa mięsna albo rybna. Urzędowanie w biurach rozpoczyna się o jedną godzinę wcześniej i kończy się wcześniej dla oszczędzenia światła. Spożycie benzyny będzie znacznie ograniczone.

O autonomię dla Słowaczyny.

Praga. W „Lidowych Listach” publikuje przywódca autonomistów słowackich, ks. Andrzej Hlinka, artykuł o stosunku Czechów i Słowaków. Po obszernych wywodach historycznych ks. Hlinka pisze m. in:

„Od żądania autonomii nie odstąpimy. Mamy do niej prawo, którego nigdy się nie zrzekniemy. Nie pozostaje nam nic innego, jak energiczna i zdecydowana polityka opozycyjna. Wyrastaliśmy w ogniu prześladowań, krzywdzili nas Węgrzy, wyrządza się nam krzywdy i teraz. Umieemy czekać i będziemy czekać. Będziemy domagać się naszych praw. Byliśmy narodem, jesteście suwerennym narodem. Bez uznania narodu słowackiego i autonomii Słowacji niema współpracy. Praga może w dzisiejszych krytycznych czasach ciężko odpokutować za swą lekkomyślność.”

Przed strajkiem powszechnym w górnictwie angielskim.

W przyszłym tygodniu odbędzie się plebiscyt wśród górników w sprawie strajku powszechnego w górnictwie. Znosi się podobno na strajk.

Zwycięstwo narodowców

w wyborach do sejmiku wojewódzkiego.

Starogard. Pod przewodnictwem starosty dr. Cichowskiego odbyło się posiedzenie wyborcze starogardzkiej rady powiatowej celem dokonania wyboru członków pom. sejmiku wojew. Wpłynęły 2 listy: narodowa i sanacyjna. Uprawnionych do głosowania było 26 osób. Głosowanie odbywało się tajnie, za pomocą kartek. W wyniku przeprowadzonego głosowania zostali wybrani z listy narodowej, p. Karol Samplawski z Grabowa i p. Józef Zblewski z Sumina, natomiast z listy sanacyjnej p. Wiktor Robiecki z Czarneogłasu.

Wynik wyborów wywołał konsternację w łonie sanacji, która dotychczas posiadała większość w radzie.

Pamięci króla czynu.

W 25-tą rocznicę śmierci ks. prałata Piotra Wawrzyniaka.

Dnia 9. listopada roku bieżącego przypada 25-ta rocznica zgonu jednego z największych mężów ostatnich czasów na tle oświaty i pracy gospodarczej naszego kraju, twórcy spółdzielczości polskiej i jej patrona, księdza Piotra Wawrzyniaka.

Pamięć tego wielkiego męża o niespożytej sile intelektualnej, zdumiewającej inteligencji i nadzwyczajnej pracowitości, czei w dniu 9. bm. Poznań, jako siedziba ówczesnego związku spółdzielni. Czei pamięć tego wielkiego kapłana, pracownika, społecznika, wychowawcy i patrioty uroczystą, w auli uniwersytetu poznańskiego odbywającą się akademią, nad którą protektorat objął sam Prymas Polski, a na której referat pod tytułem: „Ks. Piotr Wawrzyniak, wódz i krzewiciel żywotnych i zdobywczy sił społeczeństwa polskiego w dobie niewoli” wygłosi najbliższy jego współpracownik, ówczesny wicepatron spółek, obecny biskup śląski, ks. Adamski.

Równocześnie w dniu tym odsłoniętą zostanie tablicza pamiątkowa na kościele św. Marcina w Poznaniu.

Odbyć się też mają akademje podobne także w innych miastach naszej zachodniej dzielnicy kraju.

Przyjrzyjmy się i my tej spóźnionej postaci, która budziła podziw u swoich i szacunek u obcych.

Ks. prałat Wawrzyniak urodził się w roku 1849 w Wyrzece, w powiecie kościańskim; pochodził z rodziny włościańskiej. Po ukończeniu gimnazjum w Sremie wstąpił do seminarjum duchownego w Poznaniu. Odbył też studia teologiczne w akademii duchownej monasterskiej, uzyskując tamże stopień licencjata św. teologii. W roku 1872 wyświęcony został na kapłana, obejmując stanowisko mansonarza przy kolegiacie śremskiej. Tamże działał niestrudzenie podczas walki kulturowej. Papież Leon XIII mianował go szambelanem. W roku 1898 powołany zostaje na probostwo w Mogilnie, skąd kilka lat był posłem do sejmiku pruskiego.

Już w Sremie zajmuje się pracą spółdzielczą, gdzie zakłada Spółką Pożyczkową. Praca ta zbliża go do pierwszego patrona spółek, ks. Szamarskiego i odtąd już z nim współpracuje, najpierw jako członek Patronatu, a następnie jako wicepatron. Obydwaj zrozumieli, że podtrzymanie polskiego życia gospodarczego dokonać będzie można wobec naporu germanizacyjnego jedynie siłą gospodarczą polską, zdaną na samą siebie i w tym też celu tworzyli polskie spółdzielnie, które netyko były placówkami gospodarczymi, ale także bastionami polskości w zaborze pruskim.

Po śmierci patrona ks. Szamarskiego zostaje Patronem polskich spółdzielni, na którym to stanowisku w dalszym ciągu niestrudzenie pracuje. Zakłada wciąż nowe placówki spółdzielcze, objężdża je, wspiera radą, do pracy zachęca. Przykładem swym porywa innych do pracy, tworzy zwarty szereg spółdzielni, połączonych w Związek, wychowuje kadry dzielnych pracowników na niwie gospodarczej, gromadzi rozproszony pieniądz polski w bankach polskich, uczy oszczędzać, wspiera polski handel i przemysł, wspomaga rolnictwo polskie przez polską spółdzielczość.

Jego niestrudzona praca, jego niepospolity zmysł organizacyjny, silna wola i bystrość umysłu budziły podziw wrogów. Niemcy też nazywali go polskim królem finansów.

Pod jego patronatem związek spółek polskich na ziemiach zaboru pruskiego rozrósł się do rozmiarów potęgi finansowej, która bezspornie decydowała już o życiu gospodarzem Polaków. Bliżko 300 banków i kilkadziesiąt spółdzielni handlowych pracuje pod jego światłami wskazówek, gromadząc wokoło siebie przeszło 120 tys. członków.

Olbrzymia praca ks. prałata Wawrzyniaka miała również swój wpływ umoralniający i patrio-

tyczny. Jego wskazówki i rady w „Poradniku Spółdzielni”, kursy dla członków zarządów i rad nadzorczych spółdzielni, sejmiki, zwoływane corocznie, nacechowane były nawoływaniem do pracy dla dobra rodaków, wytrwania w polskości i przeciwstawienia się naporowi germanizmu i wy-narodowienia, ostania się całą siłą na ziemiach, nam zabranych.

Była to praca olbrzymia, której podołał ks. Wawrzyniak, przemyślając wszystko już naprzód i prowadząc do celu genialnością wielkiego stratega i wodza.

Był on istotnie wodzem i obywatelem, który niezmordowaną pracą wyzwolił lud z szponów lichwy, nauczył go oszczędności, zaufania w własne siły, łączenia się w zwartą, a temsamem niepokonaną całość, wzmacnił go gospodarczo i stworzył podstawy do lepszego jutra.

Kiedy śmierć zabrała go w r. 1910, już szereg przez niego wychowanych współpracowników podjął mógł jego dzieło i kontynuować je dalej.

A kiedy żegnano jego zwłoki, ksiądz infułat Kłos w mowie pogrzebowej nazwał go jak naj-słuszniej „Królem czynu”.

Był on nim istotnie w swojej działalności, rozmachu tworzenia i wielkości umysłu.

Pozostawił po sobie wielką spuściznę. Nau-czył wierzyć w własne siły, dał przykład, jak pracować, by znaleźć w pracy błogosławieństwo dobrego czynu. Józef Sierszeński.

Ciekawości brodnickie.

Brodnica. BBWR. skończyło żywot na naszym terenie przysłówiem „Jakie życie, taka śmierć”. — W ub. tygodniu została sprzedana na licytacji przymusowej nieruchomości, położona w Brodnicy przy ul. Hallera, własność właściciela maj. Włewsk, pow. Działdowo. Nieruchomość nabył Bank Ludowy Gdańsk, który niewątpliwie będzie się starał, aby chory-glewo o barwach narod. nie wisiła, targana wiatrem i moczona deszczem, kilkanaście dni (podczas święta P.W. i F.W.). Nie przynosiło to zaszczytu dawnemu właścicielowi wzgl. jego zastępcy, gdyż jest to jawna lekceważenie barw narodowych. Nieruchomość tę chciał również nabyć pewien kupiec z Brodnicy, który przedsiębiorstwo swoje prowadzi na imię żony, a nawet swego czasu na 3-letn. synka nabył świadectwo przemysłowe. Ciekawym byłoby, skąd ten Pan miałby na kupno pieniądze. Wtajemniczeni są ludzie, którzy na podstawie kilku rozpraw sąd. w pewnym mieście na Pomorzu z gazet się dowiedzieli, skąd może pochodzić majątek. Ciekawe, na kogo zostałaby w księgach wieczystych zapisana ta nieruchomości, gdyby ją ów Pan nabył.

W Brodnicy mamy „wiernego” obywatela o garbatym nosie Kohna. Mówią, że jest on wójcą bławatnym, w rzeczywistości zaś jest kupcem en gros. Miał podobno już go w rękę Urząd Skarbowy, lecz, jak żyd, z wszystkiego umie się jak wógorz wywinąć i siłą faktu odstąpiono od dalszych dochodzeń z braku dowodów.

Pozornie można zauważyć, że niczem żyd się nie trudni, a jednak musi mieć tajemne źródła dochodu, które pozwalają mu żyć na dość wystawnej stopie. **Dla wprowadzenia gojów w błąd rzucił chałat i ubiera się jak człowiek cywilizowany.** Można go też często zastać w kawiarniach. Nasuwa się natrętna myśl, skąd na to bierze? Ale od czego baczne oko obserwatora? Smało można powiedzieć, że za tego chałtacza pracuje omamiony przez tego żyda kupiec katolik (narazie wstrzymujemy się od wymienienia nazwisk tych kupców). Kohn żydowskim zwyczajem dopiero pod wieczór kasuje zarobek kupca goja i jednocześnie dostarcza nowy transport towarów. Najciekawsze jednak, skąd te towary przychodzą? Nie nadchodzi drogą powiatową, ani koleją ani autobusem, lecz szosą Rypin — Brodnica, a transport odbywa się nocą. Otóż żydowsko najmuje rolników i ci przy dzisiejszych kryzysowych czasach tej roboty się podejmują. Otóż rolnicy przyjeżdżają do Brodnicy rzekomo ze słomą, sianem lub zbożem, zaś w rzeczywistości jest to nakrycie dla przewożonego towaru bławatnego. Nikt z urzędników nie domyśla się, że to jest nielegalny handel i tak ten żyd dorabia się majątku. Z Brodnicy Kohn wysłał towar do Lubawy i innych miejscowości, a nawet sam przewozi w walizce. Odnosnie naszych kupców do sprawy jeszcze powrócimy. Dla władz zaś jedna uwaga: brak patentu, nie płaci podatku i wszelkich z tem związanych ciężarów państw., jakie muszą ponosić wszyscy obywatele państwa.

Buduje się nową linię kolejową Brodnica—Sierpc. Budowę tę wykonują firmy warszawskie. Byłoby wszystko w porządku, bo znaleźli pracę nasi bezrobotni. Dziwić tylko się trzeba, że **monopol na dostawy żwiru otrzymali żydzi W. i R.**, zarabiając na tem poważne sumy, lecz na takie przedsiębiorstwo, na zysk obliczone, nie posiadają świadectwa przemysłowego. Dla orientacji możemy podać, że **W. to handlarz koni, a R. to handlarz bydła**, osobnicy znani na terenie tut. powiatu.

SUMIENIE.

Powieść z angielskiego.

(Ciąg dalszy).

John podniósł się z wolna. Zał mu było rozstawać się z wygodnym kąciakiem w ciepłej kuchni — w najpiękniejszej restauracji w mieście, lecz trudno — obowiązek przedewszystkiem! Podniósł obie ręce, ziewnął głośno, wdział frak, trochę już za ciasny i wyszedł przed dom na przywitanie gości. Nad drzwiami domu wisiła ogromna tarcza z napisem: „John Orgle — Hotel pod Niedźwiedziem” i tutaj zjeżdżali wytworni goście i mniej wytworni — John Orgle przyjmował każdego z równą uprzejmością i starał się o wszelkie wy-gody tak podróżnych, jak i koni. John Orgle był bardzo wielostronnym człowiekiem.

Jak żona jego mówiła, zajęchało teraz dwóch panów bryczką pocztową i sama pani Orgle wybiegła przed dom z uprzejmym uśmiechem.

Jednym z przybyłych był mężczyzna mniej więcej trzydziestoletni, w skromnym, czarnym

ubraniu. Twarz jego starannie była ogolona, lecz wąs byłby ją więcej zdobił, zakrywając ostre kąty ust. Zresztą rysy były dosyć regularne i ładne — tylko oczy mrugały niespokojnie i usta, zacisnięte i wąskie, zdradzały upór i skłonność do okrucieństwa — naturalnie o tyle, o ile można było poznać charakter tego człowieka na pierwszy rzut oka.

Ujrzawszy państwo Orgle, uśmiechnął się i skinął głową.

— Dobry wieczór — zawołał. — Jak się państwo miewacie? Spodziewam się, że nie zapomnieliście jeszcze o mnie!

— Naturalnie, że nie, sir — odrzekł John Orgle poważnie i stanowczo, — Pana Roberta znamy przecież bardzo dobrze!

Drugim podróżnym był także mężczyzna mniej więcej trzydziestoletni, zwracający wyjątkową uwagę na swoje kufry i tłumoki. Rozmawiał żywo z pocztyljonem, lecz słuchał przytem uważnie rozmowy swego towarzysza podróży z panem Orgle.

— Nie widzieliśmy się dawno — zaczął po chwili Robert, dawny znajomy hotelisty.

— To prawda — odrzekł Orgle dosyć niedbale.

Każdy inny byłby się czuł obrażony temi słowami i tonem, jakim były wymówione. Ale pan Robert nie zważał na to.

— Mogę dostać pokój u pana i kolację? — zapytał. — Nie mam zbyt wielkich wymagań! I mógłbyś mi się pan wystarać o posłańca do zamku? Chciałbym napisać list....

— Owszem, będzie wszystko — odrzekł Orgle z równą zawsze obojętnością. — Słyszysz Mary, pan Robert będzie tu nocować.

Gość wszedł z panią Orgle do sieni, podczas kiedy hotelista został jeszcze przed domem z drugim podróżnym.

— Dobry wieczór — odezwał się tenże, wsuwając obie ręce do kieszeni. — Czy pan jesteś właścicielem tego hotelu, panem Orgle? Hotel pana słynie w całej okolicy jako najlepszy. Ładne miasteczko — ciche — spokojne — takie, w jakim oddawna pragnę mieszkać. Bo ja lubię ciszę i samotność...

— Doprawdy?

— Tak jest! Marzyć o życiu wiejskim — śnić o kwiatach, lesie i łąkach — ach, jaka rozkosz!

C. d. n.

WIADOMOŚCI.

Nowe miasto, dnia 8 listopada 1935 r.
Kalendarzyk. 8 listopada, piątek, Goffryda i Maura B. W.
9 listopada, sobota, Teodora i Oresta M. m.
10 listopada, niedziela, 22 po św., Andr. z Aw.
Wschód słońca g. 6 — 46 m. Zachód słońca g. 15 — 56 m.
Wschód księżyca g. 15 — 42 m. Zachód księżyca g. 7 — 06 m

Zniżki kolejowe do Warszawy.

W związku z obchodem rocznicy odzyskania niepodległości w stolicy liga popierania turystyki urządziła 11 listopada zjazd z całej Polski do stolicy. Udajemy się do Warszawy min. komunikacji przyznało 50-proc. zniżki kolejowe przy bezpłatnym powrocie do miejsca zamieszkania.

Z miasta i powiatu.

Programy obchodów, imprez, odezwy, obwieszczenia należy przysłać bezpośrednio do redakcji naszego pisma albo agentur.

Upraszamy urzędy, towarzystwa, organizacje, instytucje, aby, życząc sobie umieszczenia programów obchodów, imprez, odezwy, obwieszczeń itd. na łamach naszego pisma takowe same i bezpośrednio nadsyłały do naszej redakcji albo do naszych agentur — gdyż jedynie w ten sposób możemy ręczyć za sprawne i ściśle umieszczenie. Poza tym prosimy Przyjaciół naszej gazety o doniesienie nam ważniejszych wydarzeń z ich środowisk.

Redakcja „Drwęcy”, „Głosu Lidzbarskiego” i „Głosu Mazurskiego” — Nowe miasto Rynek.

Agentura up. Bułki — Brodnica Rynek.
„ p. Głowackiego — Działdowo, Dworcowa.
„ p. Opakówny — Lubawa, Gdańska.
„ p. Rogozińskiego Lidzbarsk, Ogrodowa.

Obwieszczenie!

Lokalny Komitet Funduszu Pracy powiatu lubawskiego podaje do wiadomości, że w roku bieżącym (1935-36) akcja ziemniaczanej nie będzie prowadził, wobec czego bezrobotni winni we własnym zakresie już teraz zaopatrzyć się w ziemniaki na zimę.

Przewodniczący Wydziału Powiat.:
(—) Dr. W. Tomczyński, Starosta Powiat.

Z sali sądowej.

Na środowowej rozprawie karnej pod przewodnictwem p. sędz. Regenera zasądzeni zostali: Kielpikowski Fran. i Bronisław z Buku pow. Brodnica za kradzież kartofli po 1 roku więzienia. — Małoletn, Franciszek i Tadeusz Domżałecz z Cichego za kradzież gałęzi z lasu na napomnienie. — Zieliński Al. z Polskiego Brzozia za przywłaszczenie prosiaka na 2 tygodnie aresztu z zawiesz. na 2 lata. Resztę spraw odroczone lub też zapadły wyroki uniewinniające.

Co ujrzymy na ekranie?

„Biała Parada“ — to arcydzieło najszlachetniejszych uczuć ludzkich. Przedziwna historia młodych kochających serc, pełnych poświęcenia i ofiarności dla wyższych, szlachetniejszych celów. Życie białej armii bezimiennych, cichych bohaterów w walce z ludzkim cierpieniem.

„Król Cyganów“ posiada interesującą fabułę. Jako para głównych bohaterów występują: Jose Mojica, najpiękniejszy smant filmowy, obdarzony przelicznym tenorem oraz Rosito Moreno, nie tylko świetna aktorka, lecz i znakomita tancerka. Poza tem chór cyganów.

Powysze programy ukaza się w Lubawie, we wtorek, 12 bm., w Nowemieście w srode, 13 bm.

Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo w Lubawie

zwraca się z uprzejmą prośbą do Szan. Obywatelstwa miasta naszego i okolicy o łaskawe poparcie „Wenty Jesiennej“, którą się urządzi w przyszłą niedzielę, dn. 10 bm. w Lubawie w sali p. Kowalskiego (Hotel pod Orłem). Czysty zysk z wenty przeznacza się na zakupienie opału i żywności dla najbardziej potrzebujących wdów i sierot miasta naszego, będących pod naszą stałą opieką.

Spodziewamy się, że Szan. Obywatelstwo okaże zrozumienie dla biedy i nędzy, która się zastraszająco szerzy i gremjalnie pospieszy w niedzielę na wentę Wincentek. Warunki gospodarce są dla wszystkich obecnie bardzo ciężkie, tem bardziej więc dla tych nieszczęśliwych, którym los poskąpił dóbr doczesnych, a wiek starczy na domiar złego obdarzył ich niedołęstwem, tym to bieda daje się we znaki stokrotnie.

Chcąc jednak szerzyć dzieło św. Wincetego, trzeba im spieszyć z pomocą.

Zarazem uprzejmie prosimy Szan. Obywatelstwo o łask. datki do bufetu i o przybycie na wentę.
Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo w Lubawie.

Z życia Pow. Klubu Myśliwych.

Lubawa. W ub. niedzielę Pow. Klub Myśliwych urządził t. zw. „Dzień Hubertowski“, święto patrona myśliwych. O godz. 8,30 odbyła się w kościele farnym Msza św. na intencję Klubu. Od godz. 2 po poł. odbywało się przy parku Wolności strzelanie do rzutek z dubeltówki oraz do tarczy z wiatrówki o cenne nagrody. Najlepszy wynik w strzelaniu z dubeltówki do rzutek osiągnął ks. Degner, zdobywając 1 miejsce i wartościową nagrodę. II m. zdobył p. Wł. Ast z Lubawy i t. d. W strzelaniu do rzutek brało też udział kilku członków z okolicy. Z powodu silnego wichru i przejmującego zimna strzelanie do tarczy tylko w części się odbyło na polu, a dalsze z wiatrówki w sali p. Kowalskiego podczas zabawy. Przygrywała orkiestra wojskowa 67 pp. z Brodnicy.

Zebranie miesięczne Katol. Stow. Mężów.

Lubawa. W ub. niedzielę odbyło się po poł. w sali paraf. miesięczne zebranie Kat. Stow. Mężów. Zebranie zajął modlitwą prezes p. Julian Drodzowski. Pogram zebrania był bardzo urozmaicony. Po odczytaniu i przyjęciu obrad oraz po sprawdzeniu listy obecnych odczytany został protokół z poprzedniego zebrania. W kwadransie religijnym odczytał sekretarz p. M. Dolny stosowną, bardzo piękną czytankę. Następnie prezes Akcji Katol., p. dyr. Kijora, wygłosił treściwy, a bardzo aktualny referat na temat: „O drogę cywilną w życiu katolickim“. Po referacie wywiązała się dyskusja, w której zabrał też głos Przew. Ks. Prałat Kasyna, wskazując w swym przemówieniu na konieczność odważnej obrony zasad katolickich w życiu publicznym. W komunikatach kierownictwa odczytano „Ciekawe wiadomości z całego świata“. Punkt tego programu bardzo zainteresował członków, którzy mogli się dowiedzieć o najważniejszych zdarzeniach z życia katolickiego w kraju oraz zagranicą. Nastąpiło przyjęcie nowych członków, poczem we wolnych głosach poruszono niektóre sprawy organizacyjne. Następnę zebranie odbędzie się w pierwszą niedzielę mies. grudnia.

Wielką i narodową Polskę wywalczy sobie tylko zorganizowany Naród.

Lubawa. W niedzielę, dnia 10 listopada 1935 r. o godz. 14-tej, odbędzie się zebranie Stronnictwa Narodowego z udziałem p. Karola Wierczaka, byłego posła i sekretarza generalnego S. N. Zebranie odbędzie się na sali p. Zielińskiego (pod Złotowem). Prawo wstępu na powyższe zebranie posiadają tylko członkowie S. N., zaopatrzeni w ważną na ten rok legitymację. Legitymacje nabyć można u kierowników kół wiejskich, jak również u prez. S. N. na obwód Lubawski, kol. Leona Sulca, Lubawa Rynek 3. Członkiem SN. może zostać każdy Polak-Katolik o beznaganej przeszłości, który wiernie służy i służy idei narodowej. Zarząd i Kierownictwo Stron. Narod. na obwód Lubawa.

Nowe miasto. Zebranie członków Stron. Narodowego odbędzie się w niedzielę, dnia 10 listopada o godz. 8 wieczorem, w sali Hotelu Centralnego.

Prawo wstępu na powyższe zebranie będą mieli tylko ci członkowie, którzy posiadają na ten rok ważną legitymację członkowską. Legitymację taką nabyć można w Sekretarjacie Stron. Narodowego w Nowemieście w gmachu „Drwęcy“ oraz u kierowników kół wiejskich. Legitymację swoją każdy, chcący uczestniczyć w zebraniu, mieć winien przy sobie. Na zebranie przybędzie z Warszawy i pouczający referat wygłosi gen. sekr. Stronnictwa Narodowego, p. Wierczak z Warszawy. Uprasza się członków Stronnictwa o liczny udział. (—) ks. J. Dembiński — Prezes Powiatowy Stron. Narod.

Z jarmarku.

Lubawa. Środowy jarmark bydlęcy cieszył się bardzo wielkim spędem, zwłaszcza bydła. Płacono za krowy mleczne dobrego gatunku 180—200 zł za szt., za liche 120—150 zł i mniej, za bydy młode od 80—150 zł zależnie od jakości, za zarłoki od 30—50 zł.

Spęd koni też był większy niż zwykle. Naogół dawał się zauważyć objaw wyzbywania się starych oraz roboczych koni z powodu ukończenia prac rolnych w polu. Za robocze konie płacono ponad 100 zł, za liche i stare 50—80 zł, za dobre wyjazdowe płacono ponad 150—200 zł.

Jarmark kramny.

Lubawa. Przez omyłkę pominięty został w ostatnim naszym spisie jarmarków jarmark kramny w Lubawie, który odbędzie się 13 bm.

Podpalili stóg słomy.

Lipinki. W ub. niedzielę w południe spalił się stóg słomy miejsc. rolnika p. Skibickiego Jana, wartości 350 zł, a nie ubezpieczony. Dochodzenia wykazały, że stóg podpalili dla zabawy 10-letni. Stan. Michalski z Hermanowa, który wracał z Lipinek przez pola obok stogu z zakupionymi zapłakami.

Halo! Zaproszenie!!! Halo!

Mortęgi. Kat. Stow. Młodz. m. Oddział w Mortęgach urządzi w niedzielę, dn. 10 bm., w tut. szkole powszechnej przedstawienie amatorskie pt. „Zemsta cygana“, sztuka w 3 aktach oraz wesoła humoreska pt. „Muzeum starożytności“. Początek o godz. 18.30.

Wobec czego, jak dotychczas, wszelkie nasze imprezy szczyty się liczną frekwencją gości, przeto i tym razem mamy nadzieję, że Szan. Obywatelstwo zaszczypi nas swą obecnością. Kopanski, sekr.

Wspomnienie pośmiertne.

Zwiniarz. Dnia 29 paźdz. nieubłagana śmierć zabrała rolnikom-producentom bekoniów pow. lubawskiego niestrudzonego pracownika dla ich dobra, śp. Leonarda Żegarskiego, v-prezesa mającego się utworzyć Pow. Związku Producentów Trz. Chl. Na tem stanowisku wykazał on stalową energję w pracy, mimo nadwreżonego już dawniej zdrowia w służbie dla Ojczyzny i w P.P. Przed śmiercią prowadził przez kilka lat wzorową gospodarke rolną u swego brata, proboszcza w Zwiniarzu i tam zmarł w wieku 47 lat, pochowany na cmentarzu paraf. Zgasł ten płomień, tłumiony przez szereg lat podmuchem ciężkiej choroby, a jednak zawsze jaśniejącej. Instruktorjat Hod. P. I. R.

Z Pomorza.

Emercyi, wdowy i sieroty po emerytach.

Brodnica. Już z gazet dowiedzieliście się, co przyszłe miesiące nam przyniosą. Niema zbyt długo czasu czekać, nie można z wszystkim się pogodzić i do wszystkiego głową kiwać, a potem na zły los narzekać. Sami możemy sobie pomóc, sami pukać i domagać się praw naszych. Jednostka nie robi, jednostka zginie. Tylko razem, tylko społem możemy wywalczyć sobie lepszy byt. To też Zarząd Stow. Emerytów Woj. Pom. i Poznańskiego, oddział Brodnica zwołuje na piątek, 8 bm. o godz. 17 zebranie w Hotelu Polskim celem omówienia groźnego położenia i wystania żądań do Centrali warszawskiej przez związek bydgoski. Na zebraniu piątkowym nie może ani jednego emeryta lub wdowy po emerycie zabraknąć.

Z życia K. S. M. m.

Brodnica. W niedzielę, 3 bm. odbyło się w ognisku KSM. m. nadzwyczajne plenarne zebranie celem szczegółowego opracowania programu zbliżającego się „Święta Młodzieży“. Tegoroczne święto młodzieży kat. przypada na 17 listopada. Zwyczajem lat ubiegłych młodzież w przeddzień święta przystępuje do wspólnej spowiedzi, a w samej uroczystości do wspólnej Komunii św. W programie „Święta młodzieży“ przewidziany jest udział na uroczystych nieszporach, po których odbędzie się złożenie przysiężenia nowych członków. Wieczorem w miejsce akademji wystawia młodzież na scenie w Domu Katol. dramat historyczny w 5 aktach z życia Kazimierza Jagiellończyka pt. „Króliewicz umiera“. Zapewnie żywo tkwią w pamięci społeczeństwa brodnickiego odegrane przez tut. oddział KSM. m. 2 sztuki teatralne „Noc błogosławiona“ i „Piłat“. Występujący wówczas na scenie aktorzy, jak wyrażono z recenzji, wprost „żyli na scenie“. Taksamo i obecnie mimo pracy w ciągu dnia gromadzą się młodzi wieczorem w ognisku, strudzeni, poświęcając wieczorem czas, aby sztuka wypadła ku zadowoleniu społeczeństwa.

Za bojkot wyborów 4 młodych narodowców na ławie oskarżonych.

Brodnica. W dniu 6. XI. rb. odbyła się przed Sądem Grodzkim w Brodnicy rozprawa karna przeciw 4 młodym narodowcom za bojkot ostatnich wyborów. Rozprawę rozpisano na dzień 8. XI. rb., gdy tymczasem w dniu 5. XI. rb. doręczono 3 oskarżo-

nym ponowne wezwanie sądowe z zaznaczeniem, że rozprawa odbędzie się już 6. XI. rb. Mimo tak rażącej nieformalności rozprawa się odbyła.

Rozprawie przewodniczył sędzia grodzki, p. Pyszczynski.

Oskarżał przed. komendy PP. miasta Brodnicy. Obronę wnosil mecenas Sergot z Grudziądza. Zaznaczyć musimy, że p. mecenas Sergot brocił oskarżonych bezinteresownie.

Sąd przystąpił po rozpoczęciu rozprawy do stwierdzenia personalij oskarżonych i to:

Kreft Alfred, żonaty rz-kat. ur. 17. XII. 1907, kupiec, Reichel Benon, kawaler rz-kat. ur. 23. I. 1913, koresp. Stożyński Edm., kawaler rz-kat. ur. 3. I. 1913, robotnik Zielski Antoni, żonaty rz-kat. ur. 7. XI. 1910, murarz Akt oskarżenia zarzucą osk. przestępstwo z art. 156 i 156 K. P. K. i to za bojkot wyborów i przechowywanie nielegalnych pism jak czasopisma „Drwęca“ i „Samobrona“, a polegające na tem, że w nocy z 7 na 8 IX. 1935 r. rozlepiali wycinki z powyższych czasopism i wykonywali napisy, nawołujące do bojkotu wyborów.

Obszerniejszy opis tej b. ciekawej rozprawy podamy dla braku miejsca w następnym numerze. Dziś tylko podajemy wyrok.

Wyrok.

W Imieniu Rzeczypospolitej Sąd uznaje winnych oskarżonych za przestępstwo z art. 156 K. P. K. i wszystkich 4 skazuje na 3 miesiące więzienia bez zawieszania i uiszczenie opłaty stempelowej każdy po 10 zł.

W motywach wyroku Sąd podniósł, że nie jest obowiązkiem głosowanie, ale uznal występek oskarżonych, jako przeciwdziałanie ustawy, gdyż, gdyby nie przeprowadzono kandydata (10.000 głosów potrzebnych), wówczas ich winie przypisać należy, że ciała ustawodawcze nie mogłyby się zejść, zaś Konstytucja i ustawa wyborcza stałyby się martwą literą.

Spęd bekoniów w Lubawie

z powodu przypadającego w dniu 11. XI. r. b. święta narod. odbędzie się dopiero we wtorek, 12. XI. r. b. w następ. kolejności: Godz. 6,30 Grabowo, Grodziczno, Targowisko, 7,30 Rumienica, Rożental, Lubawa, 8,30 Złotowo, Wałdyki, Prątnica, 9,10 Zielkowo, Zajączkowo, Swiniarc, 9,40 Kazanica, Czerlin, Omule, 10,40 Byszwałd, Lubstyniek, Katlewo, Ostaszewo, 11,10 Samplawa, Rodzone, Tuszewo, Zwiniarz.

Kota Producentów, dostarczające zwykle swoje bekony na spedy do Nowego miasta — a bliższe Lubawy — mogą tym razem przywieźć ewentualnie gotowe sztuki na spęd do Lubawy.

Uwaga: Po spędzie o godz. 12,30 odbędzie się w lokalu p. Piotrowicza w Lubawie zebranie Prezesów Kół Producentów Trz. Chl. na okręg lubawski w ważnych bardzo sprawach. Obecność każdego z pp. Prezesów tego okręgu niezbędna. Inż. R. Raciborski, instr. hod. P. I. R.

KOMUNIKATY TRP.

Odbiór gęsi Do Fabryki Bekoniów.

Komunikujemy dostawcom gęsi — członkom Kółek Rolniczych, że odbiór gęsi, przeznaczonych na futerka, odbędzie się w piątek dnia 15 XI. 35 r. o godz. 8-mej rano na dworcu głównym w Nowemieście.

Cena za 1 kg. żywej wagi wyznaczona została na 90 gr. Zaznaczamy, że gęsi muszą posiadać następujące właściwości, muszą być:

1. zupełnie białe,
2. wyrosnięte i duże,
3. o pełnym puchu i pierzu,
4. w dobrej kondycji, lecz nietłuste.

Gęsi odbierane są wyłącznie od członków Kółek Rolniczych, wobec tego winni dostawcy posiadać legitymację Kółka Rolniczego. T. R. P.

Roki Sekcji Osadniczej Powiatowej.

Komunikujemy członkom naszym osadnikom, że w czwartek, 14. XI. rb. o godz. 11-tej odbędzie się w Nowemieście w Hotelu Centralnym Zjazd Sekcji Osadniczej T. R. P. z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie,
2. Sprawozdanie prezesa Pow. Sekcji Osadn. z działalności i program pracy na drugie półrocze.
3. Przemówienie prezesa Wojewódzkiej Sekcji Osadn.
4. Dyskusja, wolne wnioski i głosy.
5. Zakończenie.

Bezpośrednio po zebraniu odbędą tak zwane Roki osadnicze, na których udzielać będą wyczerpujących informacji oraz porad przedstawiciele Państw. Banku Roln., z Grudziądza, Wojew. Biura do Spraw Finansowo Rolnych, Starostwa, Urzędu Skarb., Komisarz Ziemi i t. d.

Prosimy członków naszych o zebranie odpowiednich dokumentów, jeśli chcą mieć pewne sprawy konkretnie załatwione.

Wstępu na salę obrad oraz na roki mają tylko członkowie Kółek Roln. za okazaniem ważnej na rok 1935 legitymacji członk.

O liczny udział prosi

Tow. Roln. Pow.

RUCH TOWARZYSTW.

Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914—1919.

Koło Nowe miasto n. Drw.

podaje swym członkom do wiadomości, że w niedzielę, dnia 10 bm. o godzinie 12 tej odbędzie się w Hotelu Centralnym (parter) uroczyste miesięczne zebranie. Z okazji święta Niepodległości wygłoszony będzie okolicznościowy referat. Poza tem na porządku dziennym ważne sprawy. Zarząd.

ZEBRANIA KÓLEK ROLNICZYCH

na dzień 10. XI. 1935.
Krzemieniewo o godz. 12. Kamińska o godz. 16.
Niem. Brzozie „ 15. M. Bałowski „ 17.
Prątnica „ 12. Skarlin „ 16.
Rumienica „ 15. Tuszewo „ 15.

Pokaz przysposobienia rolniczego.

Złotowo. Pokaz przysposob. roln. zespołów Złotowo, Byszwałd i Wałdyki odbędzie się w Złotowie 10. XI. 35 r. o godz. 15-tej.

Na powyższy pokaz prosi się o przybycie okolicznego obywatelstwa. T. R. P.

**OBJAZDOWE
Kino
Dźwiękowe**
LUBAWA
we wtorek, 12. XI.
NOWEMIASTO
w środę, 13. XI.
o godz. 8,15 w.
Specj. przedstawienie
„Król Cyganów“
o godz. 4-tej po poł.

Triumfalna kreacja Loretty YOUNG, bohaterki filmu „Melodje Cygańskie” i John BOLES’a

„BIAŁA PARADA“.

Potężny dramat ludzkich serc — głęboka i ofiarna miłość — bezgraniczne poświęcenie dla dobra cierpiących.
Miłość i cierpienie — Radość i łzy — Ból i udręka. Film, tak szlachetny jak szlachetną jest miłość i poświęcenie!!!

Przepiękny film, tętniący życiem, pieśnią i przygodą

„KRÓL CYGANÓW“.

W rolach głównych: Jedyny godny następcą Rudolfa Valentino król tenorów, najurodziwszy aktor filmowy JOSE MOJICA i jego rozkoszna partnerka ROSITA MORENO. Upojne czarowne romanse cygańskie w wykonaniu Josego Mojica i Chóru Cygańskiego. Ogniste tańce.

P. T. Publiczność z miejsc balkonowych uprasza się o zajmowanie miejsc właściwych w-g numeracji.
Bilety w przedsprzedaży do nabycia tylko za natychmiastową opłatą!!!

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Sobota, dn. 9. XI. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 Koncert. 13.00 Pieśni i arje. 13.25 Chwilka dla kobiet. 14.30 Muzyka lekka. 15.00 Fragn. z noweli Conrada — „Jądro ciemności”. 15.30 Mała ork. PR. 16.00 Lekcja języka franc. 16.30 Skrzynka techn. 16.45 „Cała Polska śpiewa”. 17.00 „Kraj za ścianą” — reportaż. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Świat naszych zwierząt”. 17.50 Chelmo (Tr. z Torunia). 18.00 Wesoła audycja dla dzieci. 18.30 Przegląd wydawnictw. 18.40 Pogad. społ. 18.45 Kiepusza z płyt. 19.00 „Jak się dwa chtëpi bez fajki stowarzyszili”. 19.35 Wiad. sport. 20.00 „Bunt bajek” — wesoła audycja muz. 20.45 Dziennik. 21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.30 „Humor regionalny”. 22.00 Koncert.

Niedziela, dn. 10. XI. 9.00 Audycja poranna. 10.00 Nabożeństwo. 12.15 Poranek muz. z Poznania. W przerwie o godz. 13.00 fragn. słuch. z „Lilli Wenedy”. 14.00 Recytacja prozy. 14.20 Muzyka lekka. 15.00 Godzina rolnika. 16.00 „Wojsko idzie” — obrazek dla dzieci młodszych. 16.15 „W muzycznym domu”. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Muzyka tan. 17.40 Migawki regj. 18.00 Muzyka lekka. 18.15 Słuchowisko. 19.25 Wiad. sport. 19.30 Barkarole — aud. muz. 19.45 Co czytać? 20.00 Koncert z Krakowa. 20.45 Wyjątki z pism Piłsudskiego. 20.50 Dziennik. 21.00 Wesoła lwowska fala. 21.30 „Kajakiem w drodze do Indji” — felj. 22.00 Muzyka tan.

Poniedziałek, dn. 11. XI. 6.10 Audycja poranna. 10.00 Tr. nabożeństwa z katedry św. Jana. 10.45 Koncert. 12.15 Poranek muz. 13.00 Fragn. słuch. — „Horsztyński”. 13.20 Polska kapela ludowa. 14.00 Fragn. z pow. „Dni listopadowe”. 14.20 Muzyka salonowa. 15.00 Pogadanka. 15.15 „Rytmy polskie w obcej muzyce” — koncert. 16.00 „Dzisiejsze święto w Polsce”. 16.15 Chór Zw. Strz. 16.45 „Otręsiny”. 17.00 Pogadanka. 17.15 Hymn Zmartwychwstania”. 17.20 Koncert ork. 37 pp. 17.50 „Z pogranicza Abisynji”. 18.00 Recital skrzypce. 18.30 Pogad. dla dzieci starszych. 18.50 Muzyka. 19.35 Wiad. sport. 20.00 Koncert solistów. 20.40 Dziennik. 20.50 „Obrazki z Polski współczesnej”. 21.00 „Raport pracy” — aud. 22.30 Koncert marynarki.

Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 9. XI. 7.55 Parę informacji. 13.00, 13.30, 14.30 Płyty. 15.20 Przegląd gield. i komunikat żegl. 17.50 Miasto świętych tradycji — Chelmo. 18.30 Izabella Lutostawska — szkic lit. 18.40 Życie kultur, artyst. i nauk. na Pomorzu. 18.45 Płyty. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza

Niedziela, dn. 10. XI. 12.03 Wydawnictwa pomorskie. 14.20 Płyty. 15.00 „Reforma podatku gruntowego. 18.00 Płyty. 19.10 Koncert reklam. 19.25 Wiad. sport. z Pomorza. 19.30, 23.05 Płyty.

Poniedziałek, 11. XI. 7.55 Parę informacji. 10.45 14.20 Płyty. 18.30 Rozmowa ze słuchaczami. 18.40 Życie

kultur, artyst. i naukowe na Pomorzu. 18.45 Płyty. 19.00 Pogadanka społ. 19.05 Wiad. gosp. z Pomorza. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 22.30 Koncert ork. marynarki woj. Poza tym transmisyje z innych polskich stacyj.

GIELDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 7. 11.
Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto	12.25—12.50
Pszenica	17.50—17.75
Owies	15.50—16.25
Jęczmień browarowy	15.25—16.25
Rzepak zimowy	40.00—41.00
Siemię lniane	37.00—39.00
Gorzyczka	34.00—36.00

GIELDA WARSZAWSKA

Dolar 5.31!; frank francuski 25.01; frank szwajcarski 172.80; funt szterling 26.15; marka niemiecka 213.50; korona czeska 21.96

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Welland w Nowym Mieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w składaniu, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie i sm. s. sbonasni nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

Km. 1033/35.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lidzbarku, J. Czerniewicz, urzędujący w Lidzbarku, ul. Sądowa 3, ogłasza, że na dzień **2 grudnia 1935 r. od godziny 10,00** wyznaczony został termin spisu nieruchomości Nosek k. 15 położonej w Nosku, p. Bryńsk, a stanowiącej własność **Jana i Moniki Jarzyńków**. Nieruchomość wymieniona zapisana jest w Sądzie Grodzkim w Lidzbarku, jako Nosek karta 15 i ma urzędową księgę wieczystą.

Wierzyciel Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu oszacował nieruchomość na 3.000,00 zł — słownie trzy tysiące złotych.

Oszacowanie przez wierzyciel będzie przyjęte za podstawę licytacji, jeżeli na 3 (trzy) dni przed terminem spisu nie sprzeciwia się temu dłużnik i uczestnicy.

Lidzbark, dnia 4 listopada 1935 r.

Komornik: (—) J. Czerniewicz.

3. K. 9/31.

Przymusowy przetarg.

nieruchomości w **Działdowie**, położonych i w księdze wieczystej Działdowo wykazy 504 i 1089 na nazwisko **Stanisława Mani**, kupca w Działdowie zapisanych, odbędzie się w drodze egzekucji w dniu **3-go stycznia 1936 r. o godz. 10** przed podpisanym Sądem pokój 25.

Działdowo, dnia 1. X. 1935 r.

Sąd Grodzki.

Ogłoszenie.

Wielki JARMARK kramny,

t. zw. **świętomarceliński**
odbędzie się

w **Lubawie**

w **środe, dnia 13 listopada 35 r.**

(—) **Woźciechowski, burmistrz.**

Szanownej Publiczności Lubawy i okolicy podaje do wiadomości, iż

otworzyłem

w ulicy Kościelnej w miejscu p. Pięnczewskiego

SKŁAD RZEŹNICKO-WĘDLINIARSKI.

Mam nadzieję, że wyrobem moim zadowolę wszystkich moich przyszłych klientów. Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa

Z wysokim poważaniem

Franciszek Zalewski, Lubawa.

Na dzień 11 listopada

dla urzędów, szkół i organizacji

PORTRETY 70X50

Gen. Inspektora Sił Zbrojnych
gen. dyw. **Rydz-Śmigłego**
poleca w cenie 2 zł

A. RADOMSKI, Księgarnia Nowemiasto,

Kościelna 1.

Przedstawiciel na Nowemiasto i powiat lubawski.

Podaje do wiadomości, że z powodu święta narodowego

przedsiębiorstwa moje

w **dniu 11. bm. będą nieczynne**

A. Schubring, Nowemiasto.

Nowość dla palaczy!

Nieumiejętne dobieranie tutek do wyrobu papierosów niszczy zdrowie, największy skarb człowieka. Chcesz je zachować, używaj tylko tutek pod nazwą:

„Tutki GASKI — to zdrowie“

o nierównanej jakości, zrobione z najlepszych surowców. Główną ich zaletą jest **zupełna nieszkodliwość dla zdrowia** przy używaniu nawet najgorszego gatunku tytoniu.

Przy paleniu wydaje równomierny i przyjemny smak, zaś przy dopalaniu się same momentalnie gasną, nie zapalając waty, tak bardzo szkodliwej dla organizmu palących.

Tutki GASKI mają i tę zaletę, że nie mogą spowodować pożaru.

Tutki GASKI w różnych rozmiarach nabyć można po cenach konkurencyjnych we wszystkich sklepach i hurtowniach tytoniowych oraz w **pierwszej pomorskiej wytwórni tutek JANA PRZYBOROWSKIEGO i ALOJZEGO KOLECKIEGO.** w Nowemleście n. Drw., ul. Kazimierza 1

Najnowszy

2-lampowy RADJOODBIORNIK

„**Echo - 121 - S**“

na prąd stały.

Po rewelacyjnie niskiej cenie na bardzo dogodnych warunkach

do nabycia

w **„DRWĘCY“ Nowemiasto, Rynek 4.**

Szczegółowe informacje oraz pokaz działania aparatu na miejscu.

WĘGIEL

opałowy i kowalski

poleca **Fr. Tysler, Lubawa.**

1 lub 2 pokoje

umebl. z osobnym wejściem, bez lub z całkowitem utrzymaniem do wynajęcia.

Gdzie? wskaże eksp. „Drwęcy” Nowemiasto.



Do szorowania i czyszczenia tylko ATA godna jest polecenia.

ATA czyści i szoruje wszystko!

WYRÓB ZAKŁADÓW „PERSIL” POL. SP. AKC. BYDGOSZCZ

Pralnia garderoby i bielizny

w **BRODNICY** ul. Mostowa 7.
Wł. Konst. Steika.

Czyści chemicznie wszelką garderobę męską, damską i dziecięcą oraz farbuję najsolidniej. Ceny niskie ze względu na kryzys.

Zlecenia przyjmują:
w **Jabłonowie** F-a Konst. Meyer,
w **Nowemleście** F-a M. Zielińska skład białawatów, ul. Sobieskiego 5.
w **Lubawie** F-a „Bazar” Bestjanowa,
w **Lidzbarku** F-a R. Licznarski
w **Rypinie** F-a Józef Lewandowski.

Uczciwej dziewczyny

z dobrem gotowaniem poszukuje od 15 bm.
Kto? wskaże eksp. „Drwęcy” Nowemiasto.

Kucharka

z dobrem gotowaniem potrzebna od 15 bm. lub później.
Jentkiewiczowa, tartaki, Nowemiasto.

Do mojej piekarni poszukuję od zaraz

uczni^a **Józef Kulbacki,** mistrz piekarski, Działdowo.



ROULET NAJLEPSZY